

## **Protokół Nr XXXVII/2018**

**z sesji Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej**

**z dnia 28 lutego 2018 roku od godziny 9<sup>30</sup> do godziny 13<sup>00</sup>**

---

- I. Otwarcie Sesji Rady Miejskiej  
- stwierdzenie quorum

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** - otworzyła sesję Rady Miejskiej w dniu 28 lutego 2018 roku zwołanej na wniosek Prezydenta Miasta.

- II. Wybór Sekretarza obrad.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** - zaproponowała na Sekretarza obrad kandydaturę Pana Roberta Kazimirskiego (wyraził zgodę).

Wynik głosowania: za –22 , przeciw –0 , wstrzym. –0 ,

- III. Zatwierdzenie porządku obrad.

**Radny G. Jaszczura** – wie, że są zgłoszeni mieszkańcy do wystąpień na sesji i chciałby wnieść poprawkę do porządku obrad, aby doszło do wystąpień przed częścią merytoryczną.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – przytoczyła paragraf 8 pkt 7 Regulaminu Pracy Rady, mówiący, że Przewodniczący może udzielić głosu innej osobie niewymienionej w ust. 6 i stwierdziła, że są wnioski odpowiadające temu zapisowi, i są wnioski, które nie spełniają wymogów w/w zapisów. W związku z tym Przewodnicząca uważa, że wystąpienia nie wnoszą nic merytorycznego do uchwały, nad którą radni mają dzisiaj procedować.

**Radny G. Jaszczura** – stwierdził, że wnosi o przegłosowanie tego, by mieszkańcy mogli wystąpić przed częścią merytoryczną, w punkcie IV, a część merytoryczna przyjęła by punkt V.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – wyjaśniła, że tego nie wprowadza się nigdy do porządku obrad.

**Radna K. Zagajska** – zgłosiła swoją aprobatę co do wniosku zgłoszonego przez radnego Jaszczurę, żeby przed częścią merytoryczną udostępnić głos mieszkańcom.

**Radny G. Jaszczura** – stwierdził, że jeżeli Pani Przewodnicząca nie wyrazi takiej zgody, to prosi o zapytanie wnioskodawcy Pana Prezydenta, czy On jest gotów wprowadzić ten punkt do porządku obrad.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że takiego punktu nie ma i nie było nigdy, natomiast Prezydent przedstawi projekt uchwały i wtedy jeśli Pani Przewodnicząca dopuści będzie można się do tego ustosunkować.

**Radny G. Jaszczura** – radny widzi, że tego punktu nie ma, dlatego radny sugeruje, żeby Pan Prezydent wyraził zgodę.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – powiedział, że ma taką propozycję, żeby państwo radni najpierw wysłuchali co Prezydent ma do powiedzenia i potem się do tego ustosunkowali.

**Radny P. Bobrowski** – również przychylił się do wniosku radnej Zagajskiej i radnego Jaszczury i prosi o poważne potraktowanie mieszkańców.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – poprosiła o uspokojenie emocji i powiedziała, że nie jest to nic nadzwyczajnego, że w organach mieszkańcy mogą przemawiać przez swoich przedstawicieli, w tym wypadku są to Państwo radni i na pewno to Państwo w kontaktach z radnymi uczynili, Przewodnicząca znając treść wystąpień uważa, że nie wniosą one nic merytorycznego do uchwały nad którą radni mają procedować.

**Radny M. Stępień** – stwierdził, że jako radni powinni wysłuchać każdego mieszkańca jeżeli wnosi do Rady Miejskiej jakiś problem i tym samym Statut stanowi, że mieszkańcy mają takie prawo. Pani Przewodnicząca nie powinna blokować mieszkańców, jeżeli mają coś do powiedzenia w tak ważnej sprawie.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – odpowiedziała radnemu, że to nie jest Hade Park tylko sesja Rady Miejskiej i zapytała czy na posiedzeniach sejmiku każdy obywatel RP zabiera głos? czy na posiedzeniach Parlamentu Europejskiego każdy obywatel unii europejskiej zabiera głos?, nie, robi to przez swoich przedstawicieli. W związku z tym są to dobre praktyki, które są stosowane we wszystkich organach, sami Państwo doskonale wiedzą, że ilekroć są sytuacje, które mogą nowe światło na sprawę, nad którą radni procedują wnieść, udzielam głosu, natomiast w tej sprawie tak jak mówił Pan Prezydent wysłuchajmy najpierw Pana Prezydenta i ewentualnie podejmę decyzję co do udzielenia głosu. Na chwilę obecną jestem temu przeciwna, bo z treści wystąpień nie wynika nic, co by miało wpłynąć na decyzję radnych i Przewodnicząca zamyka ten wątek i prosi o przejście do zatwierdzenia porządku obrad. Ostatni głos, który udzielam w tej sprawie, to głos Pani radnej K. Zagajskiej.

**Radna K. Zagajska** – przed chwilą Pani Przewodnicząca powiedziała, że te wnioski nic nie wniosą w tym punkcie dzisiejszej sesji, a radna uważa, że radni nie widzieli tych treści i prosi dać wszystkim radnym szansę zapoznania się z tym i prosi Panią Przewodniczącą jako osobę, która kieruje sesją, aby Pani przestrzegła Statutu Miasta i przepisów o samorządzie gminnym i powiatowym w każdym przypadku, bo radna chce zwrócić uwagę, że na ostatniej sesji to m. innymi o zapisy par. 24 Statutu nie wprowadzono projektów uchwał radnych J. Reszke, G. Jaszczyry i K. Zagajskiej, tymczasem kiedy Pan Prezydent składa wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, radna otrzymując materiał sesyjny w piątek zgodnie z par. 24, gdzie Przewodnicząca wtedy od nas wymagała, że mamy braki formalno prawne również w otrzymanych materiałach radna zauważyła brak w punkcie, gdzie pisze, że do projektu uchwały o którym mowa dołącza się uzasadnienie faktyczne wymagane prawem opinie, opinia jest, natomiast nie ma tego punktu, którego Pani od nas wymagała, ocena przewidywanych skutków finansowych, jeżeli przedmiot uchwały może się wiązać z koniecznością poniesienia wydatków z budżetu miasta, czyli Pan Prezydent różnie interpretuje zapisy naszego Statutu.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – odpowiedziała, że póki co nie jest Prezydentem, po drugie Pani radna doskonale wie, że w dokumentach, które Państwo złożyliście nie było karty uzgodnień, podstawowego dokumentu. Proszę Państwa nie będziemy dalej dyskutować na ten temat, dziś będziemy głosować ręcznie, ponieważ elektroniczna aparatura dalej jest niedostępna i w związku z tym zarządziła głosowanie ręczne i poprosiła o zatwierdzenie porządku obrad.

Wynik głosowania: za – 13, przeciw – 3, wstrzym. – 7,

Porządek obrad został przyjęty.

#### **IV. CZĘŚĆ MERYTORYCZNA**

1. Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr XXVII/426/08 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 28 maja 2008r. w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, który nastąpił w wyniku wybudowania urządzeń infrastruktury technicznej **Druk nr 28** przedstawił Prezydent Miasta Z. Podraza

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – powitała Pana Senatora A. Grabowskiego i przeprosiła, że nie zrobiła tego na początku, ale nie zauważyła Pana Senatora.

**Przewodniczący Komisji Budżetowej W. Wiekiera** – przedstawił pozytywną opinię do projektu uchwały na Druku Nr 28

**Radny G. Jaszczura** – powiedział, że ma kilka uwag do projektu uchwały, który ma dwa oblicza, jedno pozytywne i jedno wątpliwe. Radny wyraził jednak duże zadowolenie, ponieważ projekt uchwały wprowadza w życie postulaty radnego i poprawki wygłaszane na sesjach w 2008 roku do ówczesnego projektu uchwały wnoszącego maksymalną stawkę 50% od wzrostu wartości nieruchomości. Wtedy i obecnie konsekwencja działań radnego miało być zniesienie tej opłaty dla mieszkańców. Po 10 latach Pan Prezydent zgodził się z tezą radnego, że opłatę można naliczać a nie musi naliczać, dziękuję Panie Prezydencie, lepiej późno niż wcale. Radny nie może wymagać, ale prosił by o przeproszenie mieszkańców naszego miasta i dziwi się, że to tak długo trwało. Drugie oblicze projektu uchwały jest to, że jest ona przygotowana delikatnie ujmując ułomnie o czym świadczy opinia mecenasa urzędu, który nie dopuszcza w swojej opinii takiej treści uchwały i nawiasem mówiąc nie ma daty na tej opinii Radcy Prawnego i to Pani Przewodniczącej nie przeszkadzało czy Przewodniczącemu przyjąć wniosek Pana Prezydenta? Mówiła Pani przed chwilą, że nie było karty uzgodnień na ostatniej sesji, to mówi Pani nieprawdę...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... zaproponowała, aby zamknąć ten wątek...

**Radny G. Jaszczura** – ... ponieważ była karta uzgodnień również radcy prawnego...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... odpowiedziała, że nie na jej biurku i poprosiła o zamknięcie tego wątku...

**Radny G. Jaszczura** – ... powiedział, że to, że Biuro Rady niechlujnie pracuje i radny nie wie...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... wchodząc w słowo radnego powiedziała, że po rozmowie z radną Zagajską, radna przyznała, że miała go u siebie na stoliku, więc zamknijmy ten wątek...

**Radny G. Jaszczura** – ... opinię radcy prawnego?, radny uważa, że pracownicy Biura Rady powinny dostarczyć ksera także Pani.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – uważa, że nie powinni tego Państwo składać na sesji w trakcie wręczania nagród i prosi o zamknięcie tego wątku, bo jesteśmy 28 lutego a nie 14 lutego.

**Radny G. Jaszczura** – odpowiedział, że nie było to w trakcie wręczania nagród, tylko w przerwie, tak czy inaczej radny się przychylił do zdania mecenasa i uważa, że projekt trójki radnych jest lepszy od projektu Pana Prezydenta pod względem odniesienia się ewentualnie nadzoru do jego odrzucenia czy przyjęcia, ponieważ zawiera wprowadzenie stawki 1%, która w praktyce nie byłaby naliczana. Radny osobiście uważa, że obowiązkiem gminy tak jak to jest ustawowe jest wybudowanie infrastruktury

wod-kan, czy drogi, to powinna być rzeczywistość. Radny uważa, że mimo wszystko tą uchwałę należy poprzeć, ponieważ jeżeli zostanie zatwierdzona, to...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... to otwiera się droga działania...

**Radny G. Jaszczura** – ... to mieszkańcy będą mieli tą ulgę i nie będą mieli naliczanej tej opłaty. Ewentualne odrzucenie przez Nadzór Prawny spowoduje, że będzie można odwoływać się dalej do Sądu i sądzić się, ale radny radzi mieszkańcom...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... żeby wybrać innego Prezydenta, tak zgłaszał Pan...

**Radny G. Jaszczura** – ... że należy w wyborach jesiennych wybrać innego Prezydenta, który zapewni nam, że ta opłata niezależnie od wyroku Sądu za rok, czy za dwa, nie będzie realizowana na terenie naszego miasta.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – stwierdził, że ma pełną świadomość, że tutaj nie ma żadnych przyjaciół, ale Szanowni Państwo, żeby być ścisłym, Prezydent nie będzie zgłaszał propozycji opłaty adiacenckiej to po pierwsze, po drugie tak, cały czas się trzeba uczyć i Szanowni Państwo to co się stało 10 lat temu, nie wzięło się z powietrza, wprowadzona ustawa w 2006 roku dotycząca opłaty adiacenckiej spowodowała takie zachowania jakie były i Prezydent dzisiaj z punktu widzenia tych lat może powiedzieć, może była niefortunna, ale była zgodna z prawem i zgodna z tym co mówiła ustawa, kontrola NIK, co mówił Wojewoda. Dzisiaj patrzymy na to z perspektywy wielu lat, ale w zeszłym roku rząd przyjął zmianę do ustawy o gospodarce nieruchomościami i tam nie zlikwidował opłaty, wręcz umożliwił to, że można po tą opłatę sięgać w nieskończoność. To nie jest moja propozycja i nigdy takiej propozycji bym nie zgłosił, ale to jest i to funkcjonuje i trudno jest powiedzieć jakie będą interpretacje tych zapisów, jak do tego będą do tego podchodziły kolejne Rady, kolejni Prezydenci. Dziś Prezydent uważa, że po tych doświadczeniach i po niepotrzebnej agresji chciałby to zamknąć i doprowadzić do pewnego spokoju w Dąbrowie Górniczej dotyczący opłaty adiacenckiej. Prezydent nie chce Państwa epatować różnymi epitetami, które się pojawiały w stosunku do osoby prezydenta, do urzędników, bo uważam, że to jest bez sensu i myśli, że jest to szansa do wykorzystania, liczy na to i zaprasza Państwa, żeby wszyscy o to powalczyli, Prezydent powiedział jeszcze jedną rzecz, że nie można i organ nie jest upoważniony do unieważnienia własnej uchwały, są do tego odpowiednie organy, natomiast unieważnienie oczywiście może być jeśli są uchybienia prawne, takich uchybień nie było, więc ta droga jest adekwatna, że można to próbować robić.

**Mecenas Ł. Zygmunt** – odpowiedział co do daty wydanych zastrzeżeń, które stanowią załącznik do karty uzgodnień, więc data wskazana na karcie uzgodnień jest datą stworzenia zastrzeżeń, a co do samej treści zastrzeżeń, radca wskazał, że ewentualna podjęta uchwała o proponowanej treści może się spotkać z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Śląskiego stwierdzającym nieważność uchwały. Nikt z nas nie wie, jaka będzie reakcja organu nadzoru, radca się zgadza, że wprowadzenie uchwały z mocą obowiązującą jest w szczególnie uzasadnionych przypadkach możliwe tak, ale ponieważ radca odpowiada tutaj za zgodność uchwał z prawem przed Panem Prezydentem i przed Państwem, to obowiązkiem radcy jest również wskazanie, że takie rozwiązanie jak uchylenie uchwały z wsteczną mocą obowiązującą spotkało się również z negatywnymi wyrokami Sądów Administracyjnych. To jest po prostu obowiązek wynikający z podstawowych zasad wykonywania zawodu radcy. Trzecia sprawa co do projektu grupy radnych, który powstał, to Pan radny Jaszczura zapomniał wspomnieć, że ten projekt również nie spotkał się z akceptacją radcy, dlatego, ponieważ zakładał unieważnienie czy też stwierdzenie nieważności uchwały, a w takiej sytuacji tylko organy nadzoru, czyli w tym konkretnym przypadku Wojewoda Śląski może stwierdzić nieważność uchwały, ewentualnie Sąd Administracyjny

w toku postępowania sądowego. Przesłanką stwierdzenia nieważności jest wadliwość prawna uchwały, a uchwała w roku 2008 wad prawnych nie posiada.

**Radny J. Reszke** – powiedział, że to są standardy, które Państwo przyjmują, ponieważ zgłoszenie przez Pana Prezydenta swojej uchwały po zgłoszeniu projektu uchwały przez trójkę radnych i nie dopuszczenie do jej procedowania to jest standard, który radny uważa, że narusza pewien sposób stosunki, które panują i które nie powinny mieć miejsca. Sprawa jest kuriozalna, ponieważ otrzymany projekt uchwały jest z opinią radcy prawnego i podważa on uchwałę pod względem prawnym...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... nie podważa.

**Radny J. Reszke** – radny zapytuje dlaczego Prezydent nie wykorzystał tej opinii żeby nie wnieść tych poprawek do projektu uchwały i wtedy może ta wadliwość by została usunięta. Jak radni mają oceniać intencje Prezydenta jeżeli radni otrzymują projekt z wadami prawnymi wiedząc, że poprawki prawdopodobnie spowodują unieważnienie uchwały przez Wojewodę i to nie chodzi o to, że przez Wojewodę z PiS, bo każdy Wojewoda dostając uchwałę z wadami prawnymi nawet Wojewoda z SLD te musiał by uchylić tą uchwałę. Jeżeli Pan Prezydent mówi już od razu o sądzie, to praktycznie można uznać, że Pan Prezydent do tego zmierza, żeby sprawa wylądowała w sądzie, a to spowoduje, że przez kilka lat nie da się nic zrobić z uchwałą w sprawie opłaty adiacenckiej, bo będą zablokowane wszystkie działania prawne poprzez uchylenie tej uchwały, które nie będzie prawomocne do końca wyborów, można uznać, że jest to pewna gra wyborcza Prezydenta a nie dobre intencje skierowane do mieszkańców. Dzisiejsze głosowanie jest ważne, radny uważa, że żeby podjąć działania w stosunku do mieszkańców to nie potrzebna jest uchwała, tylko wystarczy zwykła uczciwość, bo są mieszkańcy, którzy pokazali ile było nieprawidłowości w działaniach urzędu podejmowanych w stosunku do mieszkańców. Radny powiedział, że Prezydent stwierdził, że był namawiany do łamania prawa przez radnych opozycyjnych, napisał o tym, żeby zakończyć grę, w której zmuszają Prezydenta do działań niezgodnych z prawem...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... i to jest prawda...

**Radny J. Reszke** – ... to nie jest prawda, trudno podważać opinię biura analiz sejmowych wykazujących, że Pan Prezydent może a nie musi podejmować pewnych zadań...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... poprosił o zacytowanie końcówki tej opinii, że wydaje się, podkreślił wydaje się opiniującemu, że może...

**Radny J. Reszke** – ... wchodząc w słowo powiedział, że to jest znane na podstawie orzecznictwa. Stwierdził, że Prezydent nie chce nikogo słuchać i zlekceważył prośbę parlamentarzystów o to, żeby podjąć wspólne działania, bo te działania podejmowane dzisiaj przez Prezydenta mają małe szanse na powodzenie i dlatego radny chce zaapelować, żeby mieszkańcy przyszli na sesję jeżeli uchwała zostanie unieważniona, kiedy będzie uchwała w sprawie skierowania odwołania do sądu. Radny powiedział, że będzie głosował za tą uchwałą, chociaż różni się zdaniem z Prezydentem co do sprawy opłaty adiacenckiej, radni liczy jednak, że nie dojdzie do skierowania sprawy do sądu, tylko, że kompromis zostanie wypracowany, bo uważa, że zachowanie Prezydenta w stosunku do projektu uchwały grupy radnych i nie dopuszczenie do jego procedowania to jest nie fair w stosunku do radnych.

**Radna K. Zagajska** – stwierdziła, że liczyła na dłuższe wystąpienie Prezydenta, bo kiedy radna prezentowała uchwałę w 2015 roku na temat uchylenia uchwały z 2008 roku to był to wtedy dobry moment, żeby to uchylić. Radna uważa, że jej wystąpienie było obszerne i radna liczyła, że dzisiaj wystąpienie Prezydenta będzie poparte przykładami z innych samorządów, zawiodła się, bo to co przedstawił Prezydent jest bardzo małe i bardzo skąpe w związku z czym prosi o odpowiedzi na pytania, które sobie przygotowała. Pytanie pierwsze, czy Prezydent uważa, że przekazany projekt

uchwały dla radnych w piątek 23 lutego a złożony 2 dni po naszym złożeniu projektów spełnia wymogi formalno-prawne i jest zgodne ze statutem.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że jego wniosek jest złożony prawidłowo, natomiast wniosek złożony przez grupę radnych nie mógł by być rozpatrywany przez Radę Miejską.

**Radna K. Zagajska** – powiedziała, że zadaje pytanie do konkretnego dzisiejszego zdarzenia, do projektu uchwały, który jest autorstwa Prezydenta, bo radna zauważyła taki brak, nie ma tutaj oceny przewidywanych skutków finansowych, jest to zapisane w § 24 statutu, a także nie ma właściwej komisji merytorycznej. Komisja odbyła się tuż przed sesją, a w zapisie § 24 statutu miasta Dąbrowa Górnicza, że do projektu uchwały dołącza się. W związku z tym właściwa komisja merytoryczna powinna być w momencie, żeby radni 25 radnych otrzymując materiał sesyjny w piątek 23 lutego powinni mieć materiał kompletny, natomiast radna otrzymała zawiadomienie o zwołaniu sesji, projekt uchwały, uzasadnienie i opinie radcy prawnego i brakuje radnej tutaj decyzji i stanowiska właściwej komisji merytorycznej jak również oceny przewidywanych skutków finansowych. Radna śmie twierdzić, że koszty i ruchy ze strony Prezydenta to radna nie chciałaby, żeby to była gra polityczna w wykonaniu Prezydenta i prosi o odpowiedź o wymogi formalno-prawne i statut.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że tak, spełnia bo w uzasadnieniu jest napisane, że kolejnym etapem będzie konieczność zmian w budżecie 2018 polegających na zmianie planu dochodów i wydatków w tym obszarze.

**Radna K. Zagajska** – zapytała, gdzie jest ta ocena przewidywanych skutków, oceny nie ma, nie ma kosztów Biura i tak dalej...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że mówił o skutkach finansowych.

**Radna K. Zagajska** – radna stwierdziła, że wybiórczo są traktowane zapisy statutu do opozycji inaczej do koalicji inaczej, kolejne pytanie dotyczyło zapisu § 3 projektu, radna prosi o podanie argumentów na działanie prawa wstecz, że nie odrzuci tego nadzór Wojewody, że Prezydent zaproponował takie rozwiązanie, żeby podał przykłady, bo nie mówił o co chodziło.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że mówił to, widocznie radna nie słuchała, chodzi o klasyfikację dróg publicznych, jeżeli radna pyta o uzasadnienie, to Państwo napisali w swoim projekcie uchwały....

**Radna K. Zagajska** – ... wchodząc w słowo Prezydentowi stwierdziła, że teraz omawiany jest Prezydenta projekt uchwały...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – dodał, że to jest takie samo uzasadnienie o retroaktywności uchwały.

**Radna K. Zagajska** – powiedziała, że bardzo słabe...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... stwierdził, że to jest ocena radnej.

**Radna K. Zagajska** – powiedziała, że gdyby ona dzisiaj była na mównicy, na pewno profesjonalnie by podeszła do sprawy...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... powiedział, że tak samo jak profesjonalnie złożyli Państwo projekt uchwały o unieważnieniu co jest w ogóle niemożliwe.

**Radna K. Zagajska** – kolejne pytanie, kto jest autorem projektu uchwały, jaki wydział merytoryczny przygotowywał.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że jest autorem projektu uchwały, pomagali pracownicy, którzy mają do tego odpowiednie wykształcenie.

**Radna K. Zagajska** – opinia urzędu jest negatywna, czy może Pan Prezydent zaprezentować inną opinię, czy Prezydent przygotował na dzisiaj inną opinię, czy eksperta, czy prawnika?

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – Państwo macie przykłady i opinie zawarte w uzasadnieniu, a opinia Pana mecenasa nie mówi że nie można, że może to rodzić pewne skutki.

**Radna K. Zagajska** – czy w tej sytuacji, kiedy nadzór prawny przyjęty przez Radę Miejską uchyli uchwałę, co z Biurem Opłat Adiacenckich, jaki plan jest Pana na dalszą drogę?

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – po przyjęciu lub odrzuceniu Biuro musi nadal funkcjonować, bo Prezydent zakłada, że do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia będą wstrzymane wszelkie działania, natomiast jeżeli zostanie pozytywnie zaakceptowana, to będą kwestie związane ze zwrotem środków, które zostały pobrane.

**Radna K. Zagajska** – podsumowując odpowiedzi na pytanie, krótkie wystąpienie, skoro Pan Prezydent nie potrafił znaleźć przykładu, na który się powoła, że to jest zgodne z prawem, to radna w tym czasie kiedy dostała materiał sesyjny znalazła przykład w Polsce, w samorządzie, gdzie taka sytuacja była, jest to gmina Swarzędz, w 2008 roku była tam przyjęta stawka opłaty, były protesty mieszkańców, w 2012 roku radna podobna charakterem do mnie walczyła z tą opłatą adiacencką tłumacząc Pani Burmistrz, że może a nie musi, tak jak to miało miejsce w Dąbrowie Górniczej, doszło do sesji w 2012 roku uchylającej tą stawkę 50% i Pani radna składając się finansowo na koszt kontr operat stworzyła z mieszkańcami wspólnie aby udowodnić Pani Burmistrz, że operaty są nierzetelne, podważyć je tak jak ma to miejsce u nas, co się stało? To jest bardzo ważna historia, radna wspólnie z innymi radnymi i z mieszkańcami opracowuje projekt zmieniający stawkę z 50% na 15%, taki projekt jest przygotowany na sesję, co robi Pani Burmistrz?, robi grę tak jak Pan Prezydent ściga się z radnymi tak jak Pan się ściga dziś z nami, pani Prezydent wnosi pod obrady sesji swój projekt ze stawką 1%, co robią radni?, oczywiście Pani Burmistrz ma lepszy projekt, więc zgłoszujemy za nim, wycofali swój projekt, co się dzieje dalej?, w projekcie Pani Burmistrz był zapis powołujący się na akty normatywne, szerokie uzasadnienie, z mocą wsteczną, tylko tam w Swarzędzu była sytuacja taka, że byli w momencie kiedy jeszcze nikt nie zapłacił, nie było kosztów egzekucji, wykonania, nie było spraw w WSA, SKO, byli w lepszej sytuacji niż my na dzień dzisiejszy, ale pomimo to już w czerwcu nadzór prawny Wojewody Wielkopolskiego odrzucił projekt, zakwestionował istotne naruszenie prawa, w tym zapisie jest że można takiego zapisu dokonać jeżeli w sprawie zachodzi ważny interes państwa, a podniósł, że te zapisy są aktami prawa miejscowego i mają charakter lokalny i śmiem twierdzić, że to co dziś jest to jest charakter lokalny i radna śmie twierdzić, że takie będzie rozstrzygnięcie Wojewody. Co dalej się dzieje, Pani Burmistrz chce dalej udowodnić, bo chce wygrać wybory w 2014 roku, składa skargę do WSA, co się dzieje?, opłata wciąż obowiązuje, tylko opłata przeszła z zapisem 1%, a jeżeli chodzi o zapis do tytułu, niestety nie zadziałała moc wsteczna. Radna w tym miejscu zacytowała wyrok odpowiedzi na skargę, następnie powiedziała, że przypadek Swarzędza odzwierciedla sytuację Dąbrowy Górniczej i stwierdziła, że Prezydent idzie w grę, ale radna jest za projektem uchwały, tylko radnej odczucia są takie, że Prezydent kieruje się polityką, żeby wygrać wybory i zapytała czy Prezydent wie co się stało w Swarzędzu?...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – podziękowała radnej za wypowiedź.

**Mecenas Ł. Zygmunt** – powiedział, że w sprawie wstecznego nadawania przepisom prawa wstecznej mocy obowiązującej jest kontrowersyjna i są podejmowane uchwały z takim skutkiem, nie są kwestionowane, są podejmowane uchwały, są kwestionowane, ciężko tutaj wydać pod względem konkretnej uchwały jakąś jednoznaczną opinię. Radca nie zgodziłby się z utożsamianiem interesu publicznego z interesem państwa, ponieważ interesem publicznym może być również interes wspólnoty samorządowej, którą stanowią wszyscy mieszkańcy konkretnej jednostki samorządu terytorialnego. Radca nie widzi przeszkód co do zasady, żeby dokonywać prób wprowadzania uchwał ze wsteczną mocą obowiązującą są tutaj jednak kontrowersje, na które zwrócił uwagę.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – dopowiedział, że w uzasadnieniu wyraźnie napisano na czym polega sprawa retroaktywności, że takie wyroki były, nie jest to prosta sprawa, ale zdaniem Prezydenta jedyna na dzień dzisiejszy, którą należy podjąć.

**Mecenas Ł. Zygmunt** – cały problem polega na brzmieniu art. 145 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, aktu prawnego niezależnego od jednostki samorządu terytorialnego. Do ustalenia opłaty określa się stawkę procentową określoną w uchwale rady gminy obowiązującą w dniu, w którym stworzono warunki do podłączenia nieruchomości, czyli zwykłe uchylenie uchwały nic nie daje, jeśli chodzi o stany poprzednie faktyczne i dlatego jedynym rozwiązaniem aczkolwiek kontrowersyjnym jest uchylenie uchwały z mocą wsteczną i tłumaczyłem rada nie może sama sobie stwierdzić nieważności uchwały, bo nie ma do tego uprawnień, musiało by również zostać wykazane, że taka uchwała zawierała wady formalno-prawne, a uchwała z 2008 roku wad nie zawiera.

**Radny P. Bobrowski** – radnemu przypomniał się moment, kiedy w 2015 roku był jednym z radnych, którzy zainicjowali uchwałę w sprawie obniżenia stawki opłaty adiacenckiej z 50 do 3%. Wspomina o tym dlatego fakcie, ponieważ wie jak wielkie nadzieje mieszkańców rozbudziła ta uchwała, do dnia dzisiejszego kiedy mieszkańcy dostają informacje o wszczęciu postępowania do naliczenia opłaty jest ogromne zaskoczenie dlaczego, przecież jest 3%. Spowodowało to dezinformacje wśród mieszkańców, ale radny uważa, że w tym momencie należy o tym wspomnieć, bo takie działania są konieczne, to one rozbudzają nadzieje mieszkańców. Nie ma pewności jaki będzie finał tej sprawy. Opłata adiacencka, to nie tylko zastrzeżenia płynące w kwestii wysokiej, skandalicznej stawki 50%, której powinna wstydzić się Rada Miejska kadencji 2005-2010 i o tym będę powtarzać dopóki jestem radnym, powinna się wstydzić tej decyzji, ale to również kwestia sposobu podejścia i realizacji procedury naliczania opłaty, gdzie przyjeżdża rzeczoznawca, którego nigdy nikt nie widział i że następuje wzrost wartości nieruchomości działki usianej liniami energetycznymi, liniami gazowymi, gdzie ten wzrost?, nie wiem gdzie ten wzrost. Radnemu wydaje się, że na chwilę obecną należy rozważyć niebezpieczeństwo w tej postaci, że jeżeli zostanie uchwała uchylona przez Wojewodę, rada skorzysta ze środka odwoławczego i zostanie ona zaskarżona do sądu, to tak naprawdę będziemy w zawieszeniu znając przewlekłość sądów. Być może przyjdzie wyrok dla nas korzystny, a może negatywny i przyjdzie nam jednak tą opłatę zapłacić. Radny chciałby jeszcze powiedzieć, że powinno się korzystać z tej możliwości, ażeby tam gdzie te opłaty są, dążyć do tego, aby te zobowiązania umarzać, bo ta opłata jest niesprawiedliwa i nie powinna w naszej gminie zaistnieć. Nikt nie kazał kadencji 2005-2010 korzystać z maksymalnej wysokości stawki i to jest osobisty wstyd tej Rady.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – padło wiele słów typu uczciwości, nieszczęścia, oczywiście pytanie jest takie, kto jest szczęśliwy, jeśli dostaje kwestie podatków, opłat, nie ma takich ludzi, ale rolą Państwa też jest nakładanie takich kwestii, to o czym teraz mówimy działo się 10 lat temu w zupełnie innych uwarunkowaniach. Otrzymaliście Państwo projekt uchwały, który daje szansę wyjść, wykorzystajmy to, Prezydent myśli, że można się tutaj licytować, kto wygrał, kto przegrał, a tak naprawdę to mają na tym skorzystać mieszkańcy.

**Radny P. Bobrowski** – ad vocem chciał powiedzieć, że w ocenie radnego bardzo niesprawiedliwa, radny myśli, że to jest totalna porażka, bo jest coś takiego jak analiza przewidywania skutków prawnych, uchwał podejmowanych przez Radę Miejską i gdyby radni dostali taką informację, że uchwała ona się skuteczniła, kiedy były odbiory techniczne...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... to miało być ad vocem, to nie jest ad vocem.

**Radny M. Stępień** – dyskusje wokół opłaty adiacenckiej radny obserwuje od wielu lat, radnym jest od 2014 roku. Obserwował stanowisko Prezydenta, który przez wiele lat twierdził, że musi wykonywać prawo, teraz nagle mamy zwrot o 180°, jest uchwała i radnemu rodzą się pytania dlaczego Prezydent



wspomina o wojnie polsko-polskiej, że jakaś strona chce ją wywołać w Dąbrowie Górniczej, jeżeli tak naprawdę społeczeństwo zostało podzielone w 2008 roku, takimi zachowaniami jak na dzisiejszej sesji, że część mieszkańców nie była dopuszczona do głosu, dla radnego jest to bulwersujące. Radny jest zadowolony, że częściowo realizujemy program dąbrowskiej opozycji, która podnosiła przez wiele lat nieegzekwowanie opłaty adiacenckiej w Dąbrowie Górniczej, dlatego też radnemu wydaje się, że sama uchwała powinna wypłynąć ze strony Komisji Prawno-Organizacyjnej i była by teraz inna sytuacja, radny jak najbardziej będzie za tą uchwałą głosował za, natomiast wydaje się radnemu, że to jest być może jakiś początek gry politycznej.

**Radny E. Bober** – radny słucha wypowiedzi i zastanawia się, czy radni chcą przyjąć tą uchwałę czy nie, wszyscy mówią, że tak, ale roztaczają czarne wizje wokół tego wszystkiego. Radny myśli, że radni powinni się skupić na meritum tej sprawy, czyli na problemie mieszkańców, nie na polityce i na wyciąganiu czy są zapisane jakieś słowa, czy nie są, radni już to wszystko wiedzą, dostali materiały i powinni się skupić na głosowaniu. Radny zwrócił się do Prezydenta, że ma odczucie subiektywne, że nagle znajduje się jakieś rozwiązanie w momencie kiedy już napór mieszkańców jest duży, kiedy pojawia się uchwała grupy radnych, że nagle się znajduje następna uchwała Pana Prezydenta, oczywiście radny też będzie za nią głosował, nagle dostaje to przyspieszenia, ale wszyscy wypowiadają wizje, że Wojewoda to uchyli, dajmy szansę Wojewodzie, żeby się na ten temat wypowiedział i w imieniu Klubu radnych Dąbrowska Wspólnota Samorządowa radny apeluje do wszystkich, żeby wszyscy wspólnymi siłami zrobili coś, żeby pomóc w tej kwestii, żeby ta uchwała została przyjęta i nie odrzucona przez nadzór Wojewody, bo na to czekają mieszkańcy. Radny nie znalazł jeszcze odpowiedzi na sprawę umorzeń, czy Prezydent rozważa jeżeli to jest możliwe radny chciałby to dzisiaj usłyszeć, że jeżeli ta uchwała nie zostanie zaakceptowana przez nadzór, czy rozważa możliwość umorzeń tych już wydanych decyzji opłat, czy nie, czy to będzie dla wszystkich, czy dla wybranych, tych biedniejszych, czy było przygotowane takie rozwiązanie, bo radny mieszkając w bloku tak się zastanawia, że mieszkańcy części miasta chcą mieć taki sam finał odpływu nieczystości jak radny ma w bloku, czyli na Wodociągach i oni za to muszą jeszcze zapłacić, to jest taka niesprawiedliwość społeczna i dlatego radny myśli, że radni powinni skupić się nad tym, żeby już zagłosować, bo wie, że wszyscy zagłosują za tą uchwałą i skupić się na tym jak obronić u Wojewody tą uchwałę i radny nie wie już na przyszłość, odpukać, radny nie dopuszcza takiej sytuacji, bo liczy na to, że zostanie to utrzymane w mocy, że według radnego stanowiska już później radny by się w sądzie o tą uchwałę nie bił, tylko pozostawił i popracował nad nową uchwałą, żeby nie blokować sobie czasu na rozstrzygnięcie sądowe, które może trochę potrwać. Radny nie wie i prosi go sprostować, że pojawiły się niedawno do tyłu informacje, nie wie czy to było zawieszenie postępowań, że kwestie będą rozstrzygane w 2019 roku i radny nie wie skąd się to wzięło, czy żeby wyciszyć mieszkańców na czas roku wyborczego, czy było to spowodowane czymś innym, o czym radny nie wie i chciałby się dowiedzieć. Dlatego radny prosi, żeby zrobić wszystko, żeby tą uchwałą poprzeć i żeby ona została utrzymana dla dobra mieszkańców, a jeżeli nie to tak jak radny mówi umorzenia pójdzie od zera w czymś innym, bo Prezydent może, nie musi nakładać ani nie musi wszczynać postępowań.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – jak zwykle nie wszystko jest jasne, są półprawdy, Prezydent powiedział, że co do ostatniej rzeczy, o której Pan radny mówił, jest wynikiem zmiany ustawy o gospodarce nieruchomościami, która wydłuża okres, nie decyzji do 3 lat, a wszczęcia postępowania do 3 lat i to pytanie, bo tu pada wiele spostrzeżeń bardzo trafnych i Prezydent myśli, że te spostrzeżenia też są istotne i ważne dla ustawodawcy, to ustawodawca powinien pamiętać, bo jeśli mówi się o niesprawiedliwości społecznej, o haraczach, o złodziejstwie, oszustwach, to kieruje się te słowa również do ustawodawcy, bo to ustawodawca zawarł takie zapisy. Prezydent nie chce

dyskutować, czy może, czy nie może, bo już się na ten temat wypowiadał, tak, jeśli nie ma uchwały. Decyzji można też nie podejmować, jeśli wzrost wartości nieruchomości nie nastąpił i takich decyzji jest ponad 1000 i poprosił, żeby nie wracać do dyskusji, która nic nie da, dzisiaj uchwała jest radnym zaproponowana i Prezydentowi się wydaje, że wszyscy, którzy siedzą na tej sali chodzi o to, żeby z tego wybrnąć, Prezydent podkreślił, że nie mówił, że to jest prosta sprawa, to jest trudna sprawa, ale prosi o wykorzystanie tej szansy. Jeżeli chodzi o kwestię umorzeń, to umorzenia rządzą się innymi prawami, są na to ustawy. Prezydent uważa, że na dzień dzisiejszy ta uchwała to jest jedyna możliwość.

**Radny E. Bober** – ad vocem, wspomniał, że przeczytał pismo dostarczone przez mieszkańca i radny zastanawia się czy to pismo o ewentualne przedłużenie postępowania nie powinno pojawić się jeżeli było dokonane wszczęcie, a teraz to jest takie dla radnego niezrozumiałe, nie ma w tym piśmie nic z wymogami ustawowymi.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że nie będzie się odnosił do kwestii indywidualnych, może to zrobić poprzez Biuro i dokładnie się do tego ustosunkować.

**Radny K. Dybich** – wsłuchał się w głosy przedmówców i radnemu nasuwa się wniosek, radni mają przed sobą projekt uchwały, który ma konkretne uzasadnienie, są ścieżki wskazane i możliwości co do wspólnego działania, radni powinni bez wątpienia dołożyć wszelkich starań, żeby przy pomocy tej uchwały, którą podejmiemy, będzie ona nasza, wspólna, całej Rady Miejskiej, bo przez chwilę radny miał niepokój w sobie, że zauważał jakąś taką tendencję przeciągnięcia tego sukcesu związanego z uchYLENIEM opłaty adiacenckiej, na którąś ze stron, to w ogóle nie ma miejsca, tu najważniejsi są mieszkańcy, a ta uchwała jako jedyna do tej pory daje szansę rozwiązania tego problemu całościowo. Ta uchwała wskazuje na bardzo ważny element, odnosi się do wszystkich, którzy już w ramach tej procedury zapłacili określone pieniądze w ramach opłaty adiacenckiej, więc radny apeluje, żeby zrobić coś wspólnie dla mieszkańców Dąbrowy i podejmiemy tą uchwałę w tym zakresie jaki jest wskazany przy bardzo mocnym uzasadnieniu, które też jest wskazane i radny nie zgadza się z pewnymi głosami, które wskazują, że ocena prawna wskazuje na konkretne wady niemożliwe do wykonania, więc budzi jakiś niepokój w zakresie reakcji nadzoru prawnego Wojewody. Radny podkreślił, że gdyby radni uważnie czytali uzasadnienie każdej ze stron wniosku, to jest jasno i wyraźnie napisane przez radcę prawnego, rozwiązanie to spotyka się z negatywnymi wyrokami, spotyka się, więc jest to pewnego rodzaju zasada, która może się zdarzyć, ale wcale nie musi. Radnego niepokoi sytuacja, w której radni jednoznacznie wskazują już na negatywną decyzję Wojewody w tym zakresie, radny ufa tutaj w mądrość Wojewody również opartą o interes publiczny mieszkańców Dąbrowy Górniczej i radny apeluje o wspólne działanie na rzecz dobra mieszkańców Dąbrowy, a ta uchwała daje olbrzymią gwarancję skuteczności swojego działania.

**Radna K. Stępień** – stwierdziła, że nie ulega wątpliwości, że podjęcie i przyjęcie uchwały jest jedynym rozsądnym na chwilę obecną wyjściem z sytuacji. Radna nie chciałaby i chce to podkreślić, nie chciałaby aby mieszkańcy wyszli z sali z odczuciem, że nie ma szansy na to, że Wojewoda przyjmie tą uchwałę pozytywnie. Art. 4 i 5 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych nie wprowadza bezwzględного i absolutnego zakazu nadawania aktom wstecznej mocy obowiązującej. Radna prześledziła analizę orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego niejednokrotnie rozstrzygał kwestie dopuszczalności reaktywności aktów prawnych, co znaczy, ustalania ustaw z mocą wsteczną. Argumentów jest dużo, choćby zapis Konstytucji art.2, że Rzeczpospolita jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Nie jest sprawiedliwe, bo część mieszkańców jest zobowiązana do opłaty 50% a część 3%, więc jest to niewątpliwie ważny argument dla Wojewody. Radna przytoczyła art. 5 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i

powiedziała, żeby nie marnować czasu i poprosiła o przegłosowanie uchwały, ale poprosiła też by ustalić i napisać pismo do Wojewody w imieniu mieszkańców z prośbą aby w trosce o sprawiedliwość społeczną, w trosce o ich sytuację, radni zebrali się po sesji i ustalili, kto będzie ten dokument opracowywał, podpiszmy go wszyscy w imię dobrze pojętego interesu społecznego naszego miasta.

**Radna K. Zagajska** – powołując się na zapis w Regulaminie Pracy Rady Miejskiej § 8 powiedziała, że przysługuje jej jeszcze kolejne wystąpienie i chce z niego skorzystać i również chce złożyć wniosek o dopuszczenie mieszkańców do głosu...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... odpowiedziała, że ta kwestia już została rozstrzygnięta.

**Radna K. Zagajska** – odpowiedziała, że zgłasza ponownie wniosek o dopuszczenie mieszkańców do głosu, ponieważ temat jest bardzo ważny i trzeba go wnikliwie rozpatrzyć, bo radny kieruje się dobrem wspólnoty samorządowej i kolejny wniosek, który radna chce złożyć...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... podziękowała radnej i oddała głos radnemu J. Reszke.

**Radny J. Reszke** – ad vocem do wypowiedzi Pana Prezydenta i radnego K. Dybicha, powiedział, że radnemu mylą się nie tylko głosowania za i przeciw, tylko również kampania wyborcza z dyskusją na sesji. Każdy radny ma prawo wnieść zastrzeżenia prawne, które ma, ponieważ Prezydent nie uwzględnił tych zastrzeżeń, które radca prawny wniósł i w związku z tym są obawy, że Wojewoda może unieważnić...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... odpowiedziała, że to wszystko radni wiedzą...

**Radny J. Reszke** – ... stwierdził, że nie można narzucać takiej interpretacji do wypowiedzi radnych. Oprócz tego Prezydent też...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... powiedziała, że każdy to przeczytał, oddała głos senatorowi.

**Senator A. Grabowski** – podziękował za udzielenie głosu, powiedział, że uważnie przysłuchiwał się dyskusji, która trwa już w zasadzie wiele lat, natomiast eskalacja całego problemu następuje w związku z tym, że problem się robi coraz większy, osoby otrzymują naliczone opłaty z wielkimi kwotami, jest problem i teraz rodzi się pytanie, w trosce o mieszkańców Pan Prezydent zwołuje sesję w piątek, sesja ma być w środę, jest kilka dni na opracowanie materiałów, zastanowienie się nad bardzo ważną decyzją. Cemu ta decyzja jest tak poważna, poważna jest dlatego, że uchwała, która w ocenie wielu prawników, bo senator też sobie pozwolił zlecić swojemu prawnikowi dokonania takiej analizy prawnej, budzi wiele kontrowersji, które mogą potem mieć istotny wpływ na życie społeczności mieszkańców Dąbrowy Górniczej, po co taki pośpiech, to jest pierwsza kwestia, Pan Prezydent w trakcie spotkania pozwolił sobie na profilu publicznym facebookowym opublikować post, w którym jak to określił przedstawia argumenty potwierdzające, że podjęcie uchwały może definitywnie rozwiązać problemy opłaty adiacenckiej, i to jest słowo klucz, słowo klucz dla całej tej dzisiejszej sesji, to jest słowo może i senator wróci 10 lat wstecz do roku 2008, kiedy Pan Prezydent i Rada Miejska w Dąbrowie Górniczej mogła uchwalić wprowadzenie opłaty adiacenckiej. Senator przypomniał, że w 2008 roku Prezydentem miasta Dąbrowy Górniczej był Pan Prezydent Zbigniew Podraza, w 2008 roku Przewodniczącym Rady Miejskiej była Pani Agnieszka Pasternak, ze składu obecnej Rady to chyba 5 radnych było również członkami Rady Miejskiej i to ta inicjatywa spowodowała tak wielki problem, inicjatywa ta w ocenie senatora wynikała z pazerności, skoro Prezydent mógł a nie musiał, stawka 50% mogła nie zostać wprowadzona i problemu by nie było, bo stawka na dużo niższym poziomie była by akceptowalna, bo jest różnica między podatkiem 1%, 3%, a 50%, stąd się pojawił problem. Senatora dziwi, że przy rozwiązywaniu tak poważnego problemu nie

zostali dopuszczeni, ale senator ma nadzieję, że zostaną dopuszczeni licznie przybyli mieszkańcy, którzy się z tym problemem borykają. Senator apeluje do Pani Przewodniczącej jeżeli jest taka możliwość proceduralna udzielenia głosu mieszkańcom, to bardzo o to prosi. Wiele wypowiedzi tutaj radnych wskazujących, że może to być element gry przedwyborczej, politycznej. W ocenie senatora to jest właśnie taki element. Senator chciałby się odnieść do wypowiedzi radnych Pana Bobera i radnej Stępień na temat nadzoru prawnego Wojewody. Senator wspomniał, że jako senator RP nie ma żadnego wpływu na niezależny organ jakim jest Wojewoda Śląski i jego nadzór prawny, sam Wojewoda również nie ma wpływu na decyzje podjęte przez nadzór prawny, one są przygotowywane przez prawników w oparciu o ich wiedzę i doświadczenie. Senator nie sądzi, żeby na orzeczenie przedstawicieli nadzoru prawnego wpłynęła petycja podpisana np. przez radnych, czy mieszkańców o zaakceptowanie takiej uchwały, ponieważ ta uchwała posiada podstawową wadę prawną, jest to próba uchylenia uchwały ze wsteczną datą obowiązywania, co w polskim systemie prawnym jest sytuacją zupełnie wyjątkową i niepowtarzalną, bardzo rzadko jest stosowane, a szczególnie samorządowych, tego typu rozwiązania są stosowane w przypadku ustaw przeważnie. Senator współczuje radnym, bo zostali postawieni w sytuacji bez wyjścia, bo wszyscy chcą dobrze, natomiast ten problem senator obawia się, że nie zostanie rozwiązany, mimo głosowania przez wszystkich radnych, ponieważ ta wada prawna wyklucza możliwość w odczuciu senatora przyjęcia jej przez nadzór prawny Wojewody. Przygotowanie tej uchwały, to jest ucieczka do przodu, temat się zrobił medialny, jest to ucieczka przed błędami, które zostały popełnione przez władze miasta, Prezydenta i Radę Miejską w 2008 roku. Senator obawia się, ma prawie pewność, że jest intencją przedstawicieli samorządu inicjatywy Prezydenta to, aby ten problem rozwiązać i myśli, że Prezydent wie, że problem nie zostanie rozwiązany. Powodem przygotowania tej uchwały jest przerzucenie odpowiedzialności na Wojewodę, pokazanie, że dobry Pan Prezydent miasta Dąbrowa Górnicza przygotował uchwałę, która jego zdaniem jest uchwałą poprawną, niekoniecznie w ocenie prawników i przerzucenie tej odpowiedzialności na Wojewodę, jest dobry Pan Prezydent i zły Pan Wojewoda, który dobrej uchwały jego nadzór nie przyjmie i takie są intencje tej uchwały, przeciągnięcie tego problemu do momentu wyborów samorządowych, bo Prezydent już deklaruje, że jeżeli nadzór Wojewody nie zaakceptuje tej treści uchwały, to Pan Prezydent wystąpi na drogę sądową, czyli to wydłuży dodatkowo problem, w międzyczasie mieszkańcy będą wносить opłaty. Kolejna kwestia, Pan Prezydent nie odpowiedział na kwestie umorzeń, z informacji, które senator ma wynika, że około 900 postępowań zostało umorzonych, na jakiej podstawie?, czy nie można by było zastosować umorzeń w stosunku do wszystkich zainteresowanych mieszkańców, to by było rozwiązanie. Miasto Dąbrowa Górnicza jest bogatym miastem, miasto stać jest na rezygnację z 200tyszt w budżecie w skali roku i poszukać sposobu na umorzenie tych postępowań już wszczętych. Kończąc wypowiedź senator chciałby zwrócić uwagę na kwestię, że Prezydent na spotkaniu 24 stycznia nie widział możliwości rozwiązania tego problemu a w ubiegły piątek nagle złożył projekt uchwały i zawnioskował o zwołanie sesji nadzwyczajnej, to pokazuje jak Pan Prezydent traktuje ten problem i w jaki sposób stara się go odsunąć od siebie, przekazać Wojewodzie z Prawa i Sprawiedliwości, bo to o to chodzi.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – stwierdził, że było to piękne przedwyborcze wystąpienie Pana Senatora. Dużo senator powiedział, ale nie zaproponował nic mieszkańcom, tylko znowu demagogia, nie 900 spraw umorzono, Panie senatorze, tylko nie wydano decyzji, bo nie było wzrostu wartości nieruchomości, a to jest różnica Panie senatorze. Prezydent powiedział, że jak jest apel, jak są petycje, to niech Pan coś zrobi i prezydent zgłasza taką propozycję, to jest to wtedy gra polityczna. Każdy ma prawo zmienić zdanie i Prezydent powiedział, że miesiąc temu wsłuchiwał się bardzo mocno to co Państwo reprezentowali i doszedł do wniosku, że trzeba to załatwić tylko, że oprócz tej

drogi, którą Prezydent wskazał, tak naprawdę innej nie widać. Prezydent myśli, że czas zakończyć ten chocholi taniec, proponuje to, żeby podjąć tę uchwałę, mówi się o błędy zwłaszcza tam, gdzie się coś dzieje, mówimy i wracamy do uchwały sprzed 10 lat, w zupełnie innych uwarunkowaniach, w zupełnie innej sytuacji, mówił Pan senator o pazerności, to Prezydent się pyta gdzie był Pan senator w ubiegłym roku jak była procedowana ustawa o gospodarce nieruchomościami, gdzie był artykuł o opłacie adiacenckiej, ani na podkomisji, ani na komisji, ani nigdzie naszych posłów i senatorów nie było, co się stało?, wydłużono możliwość egzekwowania opłaty adiacenckiej kolejne lata, panie senatorze trzeba było powiedzieć o tym, ta opłata adiacencka w Dąbrowie jest tragiczna, ale ona nie dotyczy tylko Dąbrowy, więc łatwo jest powiedzieć, że popełniłem błędy, prezydent się pyta, gdzie Państwo byliście, jak była procedowana ta ustawa, zresztą prezydent stwierdził, że senator wyraźnie powiedział, że to jest problem znany od wielu lat, więc senator go znał, gdzie senator był jak było to procedowane, czy senator zabrał przynajmniej raz głos?, proszę to przedstawić, że Pan próbował, nie udało się, Prezydent jeszcze raz podkreśla, trudna i kontrowersyjna, ale dzisiaj Prezydenta zdaniem jedyna możliwość, żeby od tego uciec i obejmująca i tych, którzy są przez decyzją i tych, którzy już te decyzje otrzymali. Na dzień dzisiejszy Prezydent myśli, że o to wszystkim chodzi, tylko trzeba podjąć uchwałę.

**Senator A. Grabowski** – odniósł się do słów Prezydenta, że jego wystąpienie było demagogiczne, bo większej demagogii, jaką teraz Prezydent zastosował to senator nie jest w stanie pojąć, bo...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... stwierdził, że odniósł się do demagogii jak senator powiedział o umorzeniach, bo to jest nieprawda.

**Senator A. Grabowski** – odpowiedział, że takie informacje posiadał, może były z nieodpowiedniego źródła. Senator stwierdził, że nie chciał używać mocnych słów, ale wskazał te osoby, które wykorzystały słowo może w 2008 roku, czyli Prezydenta i tamtejszą Radę Miejską do tego, żeby uchwalić opłatę adiacencką w stawce w wysokości 50%. Mogła Rada w ogóle uchwalić opłatę adiacencką, nie musiała, mogła uchwalić w wysokości 1%, 3%, mogła, natomiast uchwaliła w wysokości 50%. Senator stwierdził, że Prezydent powiedział, że miał przemyślenia, że mógł zmienić zdanie, tak można zmienić zdanie, tylko za pomyłkę, bo senator rozumie, że Prezydent posypuje głowę popiołem że to była niesłuszna droga, tylko za to płacą ludzie i zapewnienie ze strony Prezydenta, że ustawodawca mógł zmienić, to Panie Prezydencie przedmiotem nowelizacji ustawy nie było retrospektywne uchylanie uchwały Rad Miejskich, to nie był element, to nie miało wpływu na wysokość wsteczną opłat adiacenckich. Jak senator wspominał w swoim wystąpieniu 1%, 3% podatek a 50% podatek jest to zasadnicza różnica, nikt nie lubi płacić podatków, natomiast w takiej wysokości, ludzie nie będą w stanie zapłacić, bo to są ubodzy ludzie i tu jest problem, także senator prosi, żeby nie używać takiej demagogii, że była procedowana ustawa, nie było możliwości wprowadzenia w ustawie, która miała inny cel, uchylenia całości zapisów dotyczących opłaty adiacenckiej.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – zapytała senatora, czy dzisiaj ma senator dla radnych jakąś propozycję, radni chętnie się nad nią pochylą jako Rada Miejska.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – stwierdził, że można jeszcze 2,3 godziny na ten temat dyskutować, to, że Prezydent zmienił decyzję już wytłumaczył, to że ta sesja jest dzisiaj, to jest zgodnie z Prezydenta kompetencjami, tu nie ma żadnych błędów, a to że senator to uważa za grę polityczną, to tak jak Prezydent powiedział, że jak apel, to dobrze, ale jak już zrobione, to gra polityczna. Prezydent stwierdził, że senator powinien wiedzieć, czemu w 2008 roku zapisano do 50%, jakiś sens to miało, zupełnie inny czas, zupełnie inne wymagania, wchodzenie dużych inwestycji europejskich i to powodowało, że Rząd wystąpił z taką ustawą, potem pojawiła się kontrola NIK, pojawiło się pismo

Wojewody, które bardziej nakłaniało do tych spraw. Z dzisiejszego punktu widzenia, Prezydent może powiedzieć, że może to była niefortunna decyzja. Prezydent ma zwyczaj być w rzeczywistości, a dzisiaj rzeczywistość jest taka, że ani pan senator nie może zmienić ustawy, ani Prezydent nie może zrobić nic innego jak zaproponować tę uchwałę. Wtedy zapadły takie propozycje, z dzisiejszego punktu widzenia można mówić, że to było niefortunne, ale wtedy była kwestia dużych inwestycji, odzyskiwania i partycypacji mieszkańców w takich przedsięwzięciach. Nie powiedziano o jednej istotnej rzeczy, że każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie, w sytuacjach kiedy są to sytuacje finansowe bardzo trudne, to nawet wchodzi możliwość umorzenia, jest cała procedura postępowania, ale tak jak Prezydent mówi na ten temat mówiono już wielokrotnie i dzisiaj nie da się odwracać pewnych rzeczy, które zaistniały, jest propozycja podjęcia uchwały i Prezydent jeszcze raz porosi o jej podjęcie.

**Senator A. Grabowski** – chciał odpowiedzieć Przewodniczącej na zadane pytanie przez Przewodniczącą, jakie senator ma propozycje, senator chciałby powiedzieć jak postępują samorządy w sytuacjach problemowych. Rady, kiedy chcą podjąć jakąś decyzję, a nie są pewni, czy ona jest zgodna z prawem występują w sposób nieformalny o wstępną opinię dotyczącą projektu uchwały do Urzędu Wojewódzkiego i nawet w formie ustnej taka odpowiedź otrzymują. Senator jako były samorządowiec sam takie prośby wysyłał i otrzymywał zwrotną informację na temat przygotowanego aktu prawnego, wskazywano gdzie należy nanieść poprawki, aby ten akt prawny był do zaakceptowania. Senator w trakcie spotkania u Prezydenta taką propozycję poddał do namysłu, ale została wybrana ścieżka na skróty zdaniem senatora, bo trzeba było najpierw popracować nad tym projektem uchwały, spróbować się jakiegoś środowiska naukowego zaangażować w to, zbadać temat, mieć pewność, że ten akt będzie dobrze przygotowany, a w ocenie prawników, również senatora prawnika nie będzie do zaakceptowania przez nadzór Wojewody.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – stwierdziła, że szkoda, że senatora prawnik nie przygotował radzie projektu uchwały, który byłby do zaakceptowania przez Wojewodę.

**Mecenas Ł. Zygmunt** – pozwolił sobie jeszcze na wypowiedź do słów senatora co do możliwości wprowadzania uchwał z mocą obowiązującą wsteczną, to ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych mówi o aktach normatywnych a uchwała o ustaleniu opłaty adiacenckiej jest aktem prawa miejscowego, jest to jak najbardziej akt normatywny, więc co do zasady taka możliwość istnieje. Mecenas bardzo by prosił o nienadużywanie mecenasowi zastrzeżeń, że mecenas kategorycznie stwierdził, że na pewno uchwała będzie uchylona. Obowiązkiem Mecenasu jako obsługującego sesję Rady Miejskiej jest wskazanie wątpliwości prawnych, bo proszę sobie wyobrazić sytuację, w której radni podejmują tę uchwałę, Mecenas nie daje żadnych zastrzeżeń i nagle Wojewoda wydaje rozstrzygnięcie nadzorcze, oczywiście Państwo i Pan Prezydent mielibyście uzasadnione pretensje, że nie zwróciłem uwagi na pewien problem. Mecenas powtórzył, że wskazał, że uchwała może się spotkać z rozstrzygnięciem nadzorczym, może ale nie musi, ale jak są jakieś wątpliwości, to zadaniem każdego odpowiedzialnego prawnika, a mecenas za takiego się uważa, jest wskazanie takich wątpliwości radnym, którzy nad uchwałami pracują i głosują. Druga sprawa, mecenas musi powtórzyć, że cały problem niestety tkwi w przepisach ustawy, mecenas chciał zwrócić uwagę, że uchwała Rady o ustaleniu stawki opłaty jest uchwałą obowiązkową, bo przepis nie mówi, że Rada może ustalić stawkę, tylko, że Rada ustala stawkę, także co do zasady sama uchwała jest obowiązkowa. Sprawa problemu, czy Prezydent może generalnie odstąpić od naliczania opłat adiacenckich, oczywiście, że nie może, po pierwsze opłaty adiacenckie są źródłem dochodu gminy, także Prezydent odstępując generalnie, że w ogóle nie będzie prowadził postępowań w celu wymierzenia opłaty adiacenckiej naruszał by ustawę o finansach publicznych, co z kolei

spowodowałoby odpowiedzialność z tego tytułu i mecenas przypomniał, że pisał już radnym na ten temat opinie, i pogląd mecenasa jest poparty również stanowiskami RIO, także to nie jest jakieś widzimisię mecenasa, tylko tu jest już konkretny przykład. Mecnas powiedział, że stara się wytłumaczyć pewne aspekty prawne i poprosił mieszkańca o nie przeszkadzanie w wypowiedzi. mecnas zdaje sobie sprawę, że przepis mówi, że wójt może ustalić opłatę po stworzeniu warunków, ale słowo może, oznacza tylko warunek co do terminu w jakim może =ustalać, może po stworzeniu warunków, czyli przed stworzeniem warunków nie może, jeśli są stworzone warunki, to w tym momencie jeśli jest już ustalona stawka, Prezydent jest zobowiązany do wymierzania opłat adiacenckich, tak mówi przepis ustawy. Działania Prezydenta inne byłyby niezgodne z przepisami ustawy, mecnas zgadza się w jednym, że jeżeli w toku postępowania, czy oszacowania okazało by się, że ewentualna opłata adiacencka albo w ogóle by nie powstała, albo byłaby w tak małej wysokości, że nie przekraczałyby kosztów samego postępowania, to w takiej sytuacji można odstąpić od wymierzania opłaty adiacenckiej. Mecnas przypomniał, że była w dyskusji przytoczona opinia Biura Analiz Sejmowych i jeżeli by się w nią wczytać dokładnie i w orzecznictwo, które tam zostało przytoczone, to w zasadzie opinie mecenasa jest zbieżna, bo Biuro Analiz pomijając ostatni zapis wydaje mi się, bo mecnas nie może napisać, że mu się wydaje, nie wskazuje na możliwość generalnego odstąpienia od wymierzania opłat, tam jest wskazane, że każda sprawa jest sprawą indywidualną kończącą się w drodze wydania decyzji administracyjnej, więc każde odstąpienie musi być oceniane indywidualnie i jest to czynione, zatem Prezydent realizuje zapisy ustawy, odstępuje tam, gdzie mu na to prawo pozwala.

**Radna K. Zagajska** – zwróciła się do Prezydenta, że Prezydent mówił, że realia były inne w 2008 roku, nawet w uzasadnieniu jest, że to Rada w 2008 roku ustaliła taką opłatę, stwierdziła, że nie stać Prezydenta na to, żeby wskazać, że na wniosek Prezydenta była stawka 50%, a w momencie, kiedy radna w 2013 roku zapytała jak się ma uchwała z 2008 roku o stawce opłaty adiacenckiej do toczącej się obecnie inwestycji projektu realizacji gospodarki wodno-ściekowej, Prezydent nie odpowiedział radnej na pytanie, Prezydent już wtedy mógł zdaniem radnej zareagować, dlaczego Prezydent nie postąpił jak inni burmistrzowie zmniejszający stawkę uchylający, ostatnio radna podawała przykład miasta Tychy, gdzie uchylono taką uchwałę. Radna chciała powiedzieć Prezydentowi, że jako radna ma większe informacje z innych samorządów jak tutaj. Radna stwierdziła, że jak prosiła na ostatniej sesji o powołanie środowiska z Uniwersytetu, gdzie sami prawnicy chcą się tym tematem zająć, to Prezydent nie chce usiąść i rozmawiać, radna wspomniała, że Rada Miejska się zmienia, Rada może mieć różne oczekiwania, w związku z tym Prezydent żeby być w porządku do swoich wyborców przedkłada co jakiś czas taki projekt tak jak jest w Tychach i w styczniu na sesji w Tychach prezydent przedstawił projekt, ponieważ mają uchyloną stawkę, ale żeby być w porządku do organów nadzoru, RIO, Wojewody przedłożył projekt uchwały i jednogłośnie został odrzucony, ale Prezydent wykazał się, że dopełnia swoje obowiązki, przedkłada, ale Rada nie przyjmuje, a co Pan zrobi?, w 2008 roku zaproponował stawkę 50% i nic Pan nie zrobił, w 2015 roku kiedy radna była na mównicy i mówiła, że takie możliwości są, to co Prezydent mówi?, radny dzisiaj Piotr Bobrowski na pewno gdyby wtedy wiedział, bo wtedy zagłosował przeciwko, ale gdyby wiedział, że takie projekty są w innym samorządach zagłosował by za, bo radna obejrzała tą sesję i widziała, że radny powiedział, że chciałby, żeby to było prawdziwe, bo wtedy by zagłosował, to samo powiedział radny Woźniczka i wtedy by ta uchwała przeszła, ale opinia prawnika była negatywna. Prezydent się wypowiadał, że nie ma takich możliwości, a jednak dzisiaj widać, że są. Radna chciała złożyć wniosek, żeby dopuścić do głosu mieszkańców i drugi wniosek, aby dopuścić na mównicę pracownika Patryka Kuziora, który może rozwiązać pojawiające się tutaj wątpliwości, ponieważ przygotowywał projekty rozstrzygnięć

nadzorczych oraz skarg do Sądów Apelacyjnych w sprawach związanych z nadzorem nad jednostkami samorządu terytorialnego, występował również przed WSA w Gliwicach i NSA w Warszawie w sprawach związanych z nadzorem. Radna wnioskuje o to, aby zabrał głos, ponieważ ma doświadczenie i dużą wiedzę z zakresu nadzoru prawnego. Radna przypomniała, że na ostatniej sesji zaproponowała, żeby do współpracy wziąć prof. T. Bąkowskiego z Uniwersytetu Gdańskiego, ale Prezydent nie chce, zamyka się, nie chce osoby, która jest recenzentem rozprawy doktorskiej na temat opłaty adiacenckiej, z którą radna jest już po rozmowach, bardzo chętnie się zajmie, to jest trudna, skomplikowana sprawa, bo jakby Pan Prezydent w momencie kiedy radna zgłaszała ten problem w 2013 już wtedy zaproponował na swój wniosek zmniejszenie tej stawki na 1% nie było by tego dzisiaj, a w 2015 jak radna była na mównicy, to mógł Pan Prezydent powiedzieć tak, znam Prezydenta tego, tamtego, tam uchylono, możemy to zrobić, przeszło to, ale Pan Prezydent mówi tylko co chce i co jest wygodne, również mówiła, że jesteśmy świeżo po wyborach, że budżet mamy 630mln, że uchylimy to...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... poprosiła radną o niepowtarzanie już tych samych argumentów...

**Radna K. Zagajska** – ... zapytała, co to jest adiacencka?, to sponsoring adiacencki, ruletka, haracz, danina, nie chcemy tego w Dąbrowie, to radna mówiła na mównicy, wtedy też byli mieszkańcy, którzy nie zostali dopuszczeni do głosu, radna zgłaszała zmiany do statutu, które do dziś przez Przewodniczącego nie zostały przedyskutowane, żeby był punkt w statucie Trybuna Obywatelska, Pan Prezydent nie słucha nikogo, nawet posłów, poseł, kiedy było spotkanie w Strzemieszycach powiedział Panie Prezydencie usiądźmy, wypracujmy najlepsze rozwiązanie, ale Pan Prezydent po prostu nie chce, radna śmie twierdzić, że Pan Kuzior skoro takie rozstrzygnięcia nadzorcze przygotowywał może wie z góry jaki będzie wynik, może to jest właśnie gra ze strony Prezydenta i radna chce dodać, że burmistrz ze Swarzędza tym zachowaniem podobnym do Prezydenta przegrała wybory i dzisiaj jest Pan a nie Pani.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – stwierdził, że radna pojechała, cieszymy się, najlepiej to jeszcze tak jak w Strzemieszycach, zlikwidować prezydenta, radnych i to jest najlepsze. Prezydent stwierdził, że radna nadużywa w swoich krzykach pewnych sformułowań, czy Prezydent powiedział, że zabronił wystąpienia Panu Patrykowi, czy padło takie słowo z ust Prezydenta?, radna powiedziała, że Prezydent zabrania wystąpienia Panu Patrykowi

**Radna K. Zagajska** – ... stwierdziła, że tak nie powiedziała...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – ... zaproponował radnej aby odsłuchała co powiedziała...

**Radna K. Zagajska** – ... odpowiedziała, że Prezydent nie dopuszcza...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** –... zapytał, czy powiedział, że nie dopuszcza?, powiedział, że radna nadużywa swoich krzyków.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – włączając się w dyskusję powiedziała, że wie, że radna czyta regulamin...

**Prezydent Miasta Z. Podraza** –... wchodząc w słowo powiedział, że to jest właśnie to, że będziemy wojenkę toczyć przy takiej atmosferze, a nie musimy i Prezydent powiedział, że złożył propozycję taką jaka uważa na dzień dzisiejszy stosowną. Nie zabrania głosu Panu Patrykowi tak jak nie zabrania głosu wszystkim na tej sali.

**Radny G. Jaszczura** – stwierdził, że jak zgłaszał się godzinę temu do ad vocem to chciał powiedzieć do Pana prezydenta i Pana radnego Bobrowskiego, ale to ad vocem rozszerzy się do innych wypowiedzi, z tym, że radny chciałby się przychylić na początku do wniosku Pani radnej Zagajskiej o wypowiedź Pana Naczelnika i mieszkańców, ale najpierw radny wykorzysta to ad vocem, bo boi się, że znowu



będzie czekał następną godzinę także jest jakiś konsensus wbrew pozorom między nami Panie Prezydencie, doszliśmy do tego, że może, że to słowo zaczęło funkcjonować, tak jak radny go używał w 2008 roku, że może to znaczy może. Na dowód tego radny zacytował Prezydentowi fragment opinii Biura Analiz, o której wspominał Pan Mecenas, ale stwierdził, że rozumiemy to inaczej.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – odpowiedział, że to już wielokrotnie podkreślał, prawnik napisał wyraźnie, wydaje się, a Prezydentowi nie może się wydawać, Prezydent musi wiedzieć.

**Radny G. Jaszczyra** – powiedział, że to jest fragment opinii Biura Analiz Prawnych obecnej władzy w RP i poprosił Prezydenta, żeby sobie to przyjąć jako dedykacja, ale radny wyraża duże uznanie dla Pana Prezydenta, że po 10 latach zrozumiał, że może to znaczy może. Radny jedynie współczuje mieszkańcom, że to tak długo trwało. Druga sprawa, radny chciałby wyjaśnić radnemu Bobrowskiemu, ponieważ na sali jest dwóch radnych, którzy w 2008 roku głosowali przeciwko opłacie adiacenckiej, radny nie chciałby, żeby był zmieszany z błotem w wyniku tego, że był wtedy przeciwny, drugi to jest radny Bober. Radny apeluje przy okazji do wszystkich radnych koalicji lewicowej TPDG, SLD, która wtedy przegłosowała tę uchwałę głosami 12, 2 wstrzymujące się, żeby zmieniła zdanie i dzisiaj zagłosowała za projektem Pana Prezydenta, są to radne Szaniawska, Pasternak oraz radni Wiekiera, Harańczyk i Łukasik.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – dlatego Przewodnicząca zaproponowała przejść do tego głosowania, bo powtarzamy cały czas argumenty, które tutaj już padły, argumenty wcale nie dotyczące uchwały, która zmierza do uchylecia.

**Radny P. Bobrowski** – ma gorącą prośbę w związku z tym, że radna Zagajska składała wniosek o wysłuchanie mieszkańców i ten wniosek nie został poddany pod głosowanie, to radny ma propozycję nie zabrania absolutnie w żaden sposób radnym tego prawo, a wręcz przeciwnie, propozycja radnego polega na tym, że z szacunku dla mieszkańców Dąbrowy Górniczej po wyczerpaniu porządku sesji radny prosi Prezydium Rady, radnych, stronę Prezydencką o pozostanie na swoich miejscach, pozostawienie obsługi technicznej sali i prosi z szacunku dla ludzi o wysłuchanie mieszkańców nawet po głosowaniu, ale wysłuchanie mieszkańców, którzy chcieli zabrać głos.

**Radna K. Chrobot** – ma wniosek, żeby po głosowaniu ogłosić 10 minut przerwy.

Wynik głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 0,

Uchwała została **podjęta**

**Nadano Nr XXXVII/769/2018**

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ogłosiła 10 minut przerwy.

Wznowiła obrady. Powiedziała, że została wyczerpana część merytoryczna nadzwyczajnej sesji, która obejmowała jeden punkt, uchwała została przyjęta jednogłośnie, w związku z tym Przewodnicząca ma pytanie, czy jest potrzeba, żeby zabierać głos w tej sprawie, jeżeli została ona jednogłośnie zaopiniowana. Radni stwierdzili, że tak, głos zabrał Naczelnik Wydziału Nadzoru Właścicielskiego i Kontroli Wewnętrznej Patryk Kuzior, następnie głos zabrali mieszkańcy Dąbrowy Górniczej.

( wypowiedzi dostępne w cyfrowym zapisie na stronie [www.obrady.dabrowa-gornicza.pl](http://www.obrady.dabrowa-gornicza.pl) – sesje archiwalne – rok sesji 2018 – sesja 2018-02-28 )

- V. Interpelacje i zapytania** – szczegółowy zapis interpelacji radnych dostępny jest na stronie internetowej: [www.bip.dabrowa-gornicza.pl](http://www.bip.dabrowa-gornicza.pl) w zakładce Dane podmiotu – Interpelacje lub w zakładce Dane podmiotu – Rada Miejska, gdzie interpelacje przyporządkowane są do danego radnego.

## **VI. Oświadczenia**

**Radna K. Zagajska** – Szanowny Panie Prezydencie, koledzy i koleżanki radni, Drodzy Mieszkańcy, chciałam oświadczyć i podkreślić, że ogromnie się cieszę, że starania moje, kolegów radnych oraz przede wszystkim mieszkańców Dąbrowy Górniczej po latach batalii przyniosły skutek. Prezydent Miasta oraz część radnych, którzy dotąd nie rozumieli wagi problemu jaki dla wielu osób w mieście stała się właśnie opłata adiacencka w końcu go dostrzegli. Cieszę się również, że Prezydent podjął starania o znalezienie rozwiązania i mam nadzieję zrozumiał, że ustawa o gospodarce nieruchomościami wskazuje możliwości a nie nakazuje nakładania na mieszkańców opłat adiacenckich. Szkoda tylko Panie Prezydencie, że stało się to tak późno. Pewnie moglibyśmy uniknąć zajęć komorniczych, wielu wylanych łez i stresów, którzy doświadczyli mieszkańcy. Na pierwszy rzut oka wygląda to optymistycznie, gdy Prezydent w końcu postanowił działać, bo wtedy wszystko toczy się wręcz w ekspresowym tempie. To co wcześniej wspomniałam, nasze projekty 2 tygodnie temu równe, w walentynki 14 lutego zostały odrzucone, Pana Prezydenta projekty pomimo, że nie było opinii Komisji merytorycznej, ta Komisja odbyła się tuż przed sesją dzisiaj, czyli my radni stanowisko Komisji poznajemy w momencie trwania sesji, ale wtedy, gdy wnioskodawcą i sesji nadzwyczajnej i autorem projektu jest Pan Prezydent, interpretacja zapisów naszego statutu i ustawy o samorządzie gminnym jest zupełnie inna. Oświadczam, że nie chciał Pan Prezydent podjąć nawet rozmowy z nami, kiedy doszło do zainicjowanego spotkania przez mnie, kiedy byłam zaraz w piątek w Urzędzie dowiadując się o zwołanej sesji nadzwyczajnej tutaj i Pan Prezydent był nieobecny bo był na urlopie, poprosiłam o przyjęcie nas radnych, czyli mnie, Grzegorza Jaszczurę i Jerzego Reszke oraz parlamentarzystów, którzy bardzo zaangażowali się w tą sprawę opłaty adiacenckiej, chodzi tutaj o Panią poseł Barbarę Chrobak i Pana Roberta Warwasa posła, również Pana senator. Kiedy przychodzimy do Pana Prezydenta, pan Prezydent nie chce z nami rozmawiać, Pan Prezydent stanął na stanowisku, kiedy zapytaliśmy o argumenty do projektu uchwały, że przedstawi je na sesji, ja naprawdę dzisiaj liczyłam na przykłady z samorządów, na inne wystąpienia Panie Prezydencie. Nawet kiedy na tej sesji ostatniej złożyłam wniosek i powołałam się tutaj na profesora samorządu terytorialnego prawa administracyjnego wymieniałam tutaj z imienia i nazwiska pana profesora Tomasza Bąkowskiego i nie ma reakcji od Pani Przewodniczącej, to ponownie zwróciłam się do Pana Prezydenta w formie interpelacji, żeby podjąć wspólne działania z ekspertami, żeby usiąść do wspólnego stołu, nie rozumiem dlaczego Pan Prezydent nie chce dla dobra mieszkańców wspólnie pracować i z posłami i z senatorem i z radnymi, tylko dochodzi do tego, tak jak to dzisiaj wcześniej powiedziałam, że radnych Pan swoich zwołuje do siebie, wydawane są instrukcje i każdy wie co ma zrobić. Oświadczam, że takie podejście do sprawy bardzo mi się nie podoba, mając teraz kontakt z wieloma samorządami przygotowując się do sesji, która miała być planowa 21 marca, Panie Prezydencie inni Prezydenci Miast, Burmistrz, Wójtowie, inaczej do tego podchodzą, znając mnie tylko przez telefon, ja w tej chwili otrzymałam materiał z jednego miasta, gdzie Burmistrz przygotował w ogóle analizy jako to by były koszty operatów, analizy całego przedsięwzięcia opłat adiacenckich Panie Prezydencie, w tej chwili ją dostałam na e'maila, bo przygotowywałam się do sesji 21 marca, Pan nic takiego nie przygotował, Pan na tą sesję w 2008 roku przygotował tylko suchy projekt...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** – ... Pani radna, ale przypominam, że jesteśmy w punkcie oświadczenia, a Pani prowadzi...

**Radna K. Zagajska** – ... to jest oświadczenie Pani Przewodnicząca, przygotował suchy projekt bez żadnej analizy, bez żadnych skutków biorąc pod uwagę rangę tego problemu, bo opłata adiacencka to tak zwany haracz, nawet słyszałam pojęcia ruletka adiacencka, sponsoring adiacencki, bardzo dużo jest tego i jest to odbierane bardzo źle w społeczeństwie. Oświadczam również, że jest mi przykro, że radni zasiadający w tej kadencji tutaj na tej sali i mają wykształcenie prawnicze to dziś nawet nie zabrali głosu w tym temacie tak ważnym dla społeczeństwa. Drugie oświadczenie bardzo krótkie, bo przy wystąpieniu Pana S. już tutaj radna Krystyna Chrobot i Krystyna Szaniawska od razu do Piotra do mnie tutaj ataki. Chcę oświadczyć, że nie miałam swego udziału w treści wystąpienia Pana S. i oświadczam, że mam dobre relacje z radnym Bobrowskim i szanuje jego bardzo duże zaangażowanie, trud i pracę na rzecz mieszkańców, dziękuję.

**Prezydent Miasta Z. Podraza** – Szanowni Państwo ja nie mam w zwyczaju komentowania oświadczeń, każdy ma swoją opinię, może wyrazić a propos działania radnych, a propos działania Prezydenta, ja zachowam swoją opinię na temat wystąpienia Pani radnej Zagajskiej.

**Radny P. Bobrowski** – proszę Państwa ja krótko w trybie oświadczenia, czasami w życiu tak bywa, że człowiek w każdym, na każdym etapie swojego życia, w każdym momencie jest tylko człowiekiem i może się pochorować. Jak Państwo prześledzicie moją aktywność od roku 2016, to nie trzeba być durniem, żeby zwrócić uwagę na to, że ta aktywność się zmniejszyła i ta aktywność wynika stricte z tego, że moja kondycja fizyczna nie jest taka, jak bym życzył sobie, żeby była. To, że nie odbieram telefonu, faktycznie, prawdą jest, że w niektórych sytuacjach, momentach nie odbieram telefonu, ale proszę mi wybaczyć, jeżeli jestem u lekarza, jeżeli dbam o swoje zdrowie i jeżeli nie mogę rozmawiać, to proszę mi wierzyć, że zdrowie jest dla mnie równie ważne i będę o nie dbał i nie będę się tłumaczył z tego przed nikim, dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak** - oświadczam, że wnioski trójki Państwa radnych, które zostały złożone w trakcie sesji w dniu 14 lutego 2018 roku nie zostały odrzucone, a nie dopuszczone do dalszego procedowania jako wnioski, które nie miały wszystkich wymaganych opinii i dokumentów. Oświadczam również, że stanowisko Komisji merytorycznej zawsze przedstawiane jest przed punktem, którego dotyczy, nie jest to żadna nowość, która została zastosowana na tejże sesji.

**Radny K. Dybich** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie a przede wszystkim Drodzy Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej i okolic, ja w trybie oświadczenia chciałem też zaapelować poniekąd do wszystkich mieszkańców, do wszystkich radnych, do osób zainteresowanych problematyką smogu i czystego powietrza nie tyle w samej Dąbrowie Górniczej, co w całym naszym regionie, w związku z ogłoszonym przez Premiera Morawieckiego programem przeciwdziałającym smogowi pod roboczą nazwą stop smog i wyłączeniem z grona miast objętych tym programem wszystkich miast powyżej 100tyś. mieszkańców, chciałem zaapelować do Państwa o podpisy pod petycją, która pojawiła się w przestrzeni internetowej na stronie petycje.pl petycji do Premiera Morawieckiego w sprawie przemyslenia jeszcze raz zakresu oddziaływania programu antysmogowego i włączenia w strukturę tego programu wszystkich 33 miast wskazanych przez Światową Organizację Zdrowia w kategorii najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce. Petycja została przygotowana w zeszłym tygodniu około piątku przez grupę radnych z przyczyn technicznych przez grupę radnych Klubu Wspólnie dla, bo treść tej petycji była prostsza do ustalenia między grupą 8 radnych, to była Pani Krystyna Szaniawska, Krystyna Stępień, Krystyna Chrobot, Pani Agnieszka Pasternak, Grzegorz Przewieźlik, Robert Kazimirski, Sławomir Żmudka i moja skromna osoba. Chciałbym zaapelować o podpisy pod tą petycją, stoimy na stanowisku, że smog nie zna granic i nie można wykluczać miast powyżej 100tyś mieszkańców w tym Dąbrowy Górniczej z objęcia tym programem, bardzo, bardzo apelujemy, ta

petycja już ma blisko podpisów 1000 pod sobą , także z tego miejsca chciałem prosić mieszkańców również o reakcję w tym zakresie, dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Węgrzynowicz** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, chciałem oświadczyć, że radni Platformy Obywatelskiej popierają w całości projekt petycji przygotowany przez radnych Wspólnie dla, chciałbym również oświadczyć, że Platforma Obywatelska bez zbędnej zwłoki za pośrednictwem Pani Poseł Beaty Małeckiej-Libery złożyła już w tej sprawie stosowną interpelację, dziękuję bardzo.

**Radny M. Stępień** – tak przy okazji apelów, ja również chciałbym zaapelować o pozyskiwanie dodatkowych środków, które są dostępne, środków na poziomie unijnym, mam tu na myśli Regionalny Program operacyjny 4.1.3, tam budżet tego sięga około 80mln zł, dofinansowanie w wysokości 90%, również gorąco, serdecznie apeluję o włączenie się w tą akcję i podjęcie działań, aby pozyskać środki na walkę ze smogiem, dziękuję bardzo.

#### **VII. Wolne wnioski - brak**

#### **VIII. Zakończenie sesji**

Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak zamknęła sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej w dniu 28 lutego 2018r.

Cyfrowy zapis całego przebiegu sesji dostępny jest na stronie internetowej [www.obrady.dabrowa-gornicza.pl](http://www.obrady.dabrowa-gornicza.pl) – sesje archiwalne – rok sesji 2018 – sesja 2018-02-28

Przewodnicząca Rady Miejskiej  
w Dąbrowie Górniczej

Agnieszka Pasternak

Protokołowała:  
Katarzyna Halaburda